



OBIEKTYWEM - JTF

Nr 7 (102)



Informator Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego
Czerwiec 2006



Fot. Ryszard Literacki

Jelenia Góra

Czerwiec na międzynarodowo

Tak bez wątpienia można w JTF określić ten miesiąc, bowiem miały w nim miejsce 3 wydarzenia o takim charakterze: 1) wernisaż wystawy niemieckiego autora, na którym byli również Czesi z Kontaktu; 2) spotkanie trójstronne polsko-czesko-niemieckie o poszerzeniu współpracy na niwie fotografii; 3) wystawa czesko-polska w Jabloncu n.N.

Wernisaż w JTF: tym razem była to wystawa pt. „Akt”, której autorem jest niemiecki fotograf z Görlitz Wolfgang Blachnik. Jest to dopiero druga wystawa autora z Niemiec na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia, ale ważna, bo może pociągnie za sobą w przyszłości następne wystawy niemieckich autorów. Temat aktu jest niezwykle trudnym rodzajem fotografii, w którym nietrudno o banal lub nawet kicz, dlatego niewielu uprawia fotografię aktu, a jeszcze mniej ją pokazuje na oficjalnych wystawach. „Akt” Wolfganga Blachnika to przemyślana i wyważona wystawa, która podobała się oglądającym ją, ale trudno z niej wysnuć wnioski, że reprezentuje ona jakiś typowo niemiecki styl. Autor zapewne oglądał różne wystawy z tego rodzaju, różne albumy z tego tematu więc i jego spojrzenie, chcąc - nie chcąc, jest „internacjonalne”. Ważne jest, że w wystawie autor zawarł estetykę pokazywania kobiecego ciała, taką, że nie trzeba zasłaniać dziecku oczy, gdyby ktoś dorosły przyszedł z nim oglądać wystawę. Jest to temat, który autor preferuje w swych fotograficznych zainteresowaniach, a ta wystawa jest jego pierwszym, zagranicznym występowaniem, z powodu czego jest nam miło, że stało się to w JTF. Na wieść, że jest to wystawa niemieckiego autora przybyli również Czesi z Kontaktu, by nie tylko zobaczyć autora, ale przede wszystkim go poznać. Stąd powtórnie jest nam miło, że nasze wystawy mogą przyciągać nawet kogoś z zagranicy, ale trudno się dziwić, kiedy się zważy, że od JTF do granicy to tylko 30 km.

Trójstronne rozmowy w JTF: jest to rzecz bez precedensu w JTF, że wernisaż po jego części oficjalnej przeradza się - bez wątpienia - w trójstronne rozmowy polsko-czesko-niemieckie dotyczące rozwinięcia współpracy na niwie fotografii pomiędzy euroregionalnym Kontaktem a görlitzkimi fotografami, tym bardziej, że pojawiła się ku temu doskonała okazja, która może opierać się na współpracy z tamtejszym Muzeum Fotografii, dysponującym od niedawna dużą galerią. Wartość tych rozmów dla nas jest również taka, że wszyscy będący na wernisażu mogli być tego świadkiem, bowiem nie były to jakieś „zamknięte” i przez to niedostępne dla innych „rokowania”.

Z Wolfgangiem Blachnikiem, na którym skupiała się uwaga i przedmiot rozmów, porozumiewano się poprzez tłumacza czeskiego, z którym przyjechali Břetislav Jansa i Anna Nováková z zarządu Kontaktu, oraz przy pomocy Joli Wilkońskiej i Jerzego Wiklendta z JTF, którzy znają język niemiecki w stopniu umożliwiającym porozumiewanie się. W zasadzie, odpowiedzi na te pytania, które zadawali Czesi i które były tłumaczone na czeski w dużej mierze były dla nas zrozumiałe. Również Czesi dużo rozumieli z tego, co było mówione po polsku. Ze strony JTF głównym rozmówcą był prezes Janusz Pytel, którego wspomagali Tadeusz Biłozor i Jan Foremny, znający najlepiej realia takich porozumień, bo sami je przed laty uruchomili z Czechami, jak i niedawno z Niemcami – najpierw przy okazji niemieckiej wystawy w Muzeum Fotografii „Akt-Portret-Krajobraz” (2005) i polskiej „Natura i Technika” Tadeusza Biłozora (V.2006). Wiadomo, żeby trwa-

ly kontakty ciągle, najpierw muszą być kontakty wstępne, a te - jak wiadomo - nie spadają same z nieba, lecz trzeba je wyszukiwać i dawać im szansę rozwoju.

To polsko-czesko-niemieckie spotkanie w JTF można uznać za bardzo owocne, chociaż jakie z niego będą pożytki w przyszłości pokaże czas. Jedną sprawą już jest „do przodu”, bowiem Czesi zamówili na jesień do siebie wystawę „Akt” Wolfganga Blachnika, co zaowocuje zapewne umocnieniem się niemiecko-czeskich kontaktów w Kontakcie, na czym temu Stowarzyszeniu od dawna zależy; co będzie z pożytkiem również dla nas.

Tak na marginesie katalogu wystawy „Akt” w JTF: jeszcze nie wiedząc w ogóle o takiej sprawie, napisane tam było, że dla premierowych wystaw w JTF otwierają się podwoje do innych galerii, co się dla tej wystawy ziściło. Była ona dla autora pierwszą zagraniczną, dzięki czemu niedługo stanie się taką drugą.

Miejmy nadzieję, że to spotkanie o którym tu mówimy, przejdzie do historii jako początkujące trwale i dalej owocujące międzynarodowymi kontaktami fotografów Euroregionu Nysa - życzymy mu tego.

Wystawa czesko-polska w Jabloncu n.N. : Jej pojawienie się to efekt projektu pn. Euroregion Foto, który realizuje Eurocentrum w Jabloncu n.N. za sprawą Stowarzyszenia Fotografów euroregionu Nysa „Kontakt”. Wystawa ma tytuł „W przyrodzie”, jest trzecią z serii czterech wystaw poświęconych Euroregionowi Nysa, w której - jak i poprzednio - uczestniczą autorzy z JTF. Tym razem jest ich pięciu plus jeden związany rodzinnie, podczas gdy czeskich autorów jest 27. Nie jest to niczym dziwnym, bo ze strony czeskiej Euroregionu Nysa biorą w niej udział autorzy z wielu miejscowości, gdy ze strony polskiej tylko z JTF. Wystawa prezentuje ponad setkę zdjęć, w znakomitej większości barwnych, ale jest i kilka czarno-białych naszego autora. Dla porządku wymienimy naszych autorów, którymi są: Tadeusz Biłozor, Ryszard Literacki, Piotr Matyga, Wacław Narkiewicz, Janusz Pytel i Tomasz Pytel; wśród nich tylko dwójka (tj. T.B. i J.P.) jest związana z Stowarzyszeniem Kontakt poprzez członkostwo w nim. Na wernisażu tej wystawy z JTF byli: Tadeusz Biłozor, Jan Foremny, Teodor Gutaj i Janusz Pytel, który jako prezes JTF został poproszony do zabrania głosu w zastępstwie przewodniczącego Kontaktu - Brětislava Jansy, który nie mógł przybyć w ten dzień do Jablonca. Wernisaż uświetnił występ młodej skrzypaczki z Jablonca, natomiast jako niespodzianka, było odczytanie utworu literackiego młodej Francuzki, która jest stażystką w Eurocentrum, dla której inspiracją do napisania tego utworu było obejrzenie wystawy „W przyrodzie”. To świetny dowód na to, że przyroda inspirowa nie tylko „na żywo” fotografów, ale i poprzez kontakt pośredni np. poprzez fotografię i może być pretekstem do powstania utworów literackich lub innych. Po oficjalnych wystąpieniach nastąpiło przejście do części bufetowej, gdzie można było się czymś posilić i uraczyć się dobrym winem.

O wystawie w Galerii Korytarz

Jeleniogórska Galeria Korytarz przygotowała na czerwiec otwarcie wystawy Rafała Warzechy, która składa się z dwóch tytułów: „Maski” i „Pocztówki z końca świata”. Autor jest absolwentem jeleniogórskiego Wyższego Studium Fotografii a jego prace są w czerni i bieli.

Oprac. Jan Foremny

Osiągnięcia członków JTF na arenach konkursowych i innych w ostatnim czasie:

W Międzynarodowym Konkursie Fotograficznym organizowanym w Bielsku - Białej pt. „Bez Granic 2006” III miejsce otrzymał nasz Kol. Jacek Szczerbaniewicz.

Wyniki majowego Konkursu Miesiąca

Komisja oceniająca w składzie: Jan Foremny, Wacław Narkiewicz, Robert Kwiatkowski, Jacek Szczerbaniewicz
ustaliła:

- I miejsce - Tadeusz Bilozor
II miejsce - Tadeusz Bilozor
III miejsce - Jolanta Wilkońska
wyróżnienie - Teodor Gutaj

Kalendarium na Lipiec 2006

- 06.07 - Otwarcie wystawy fotograficznej Kol. Marka Tomaszuka z Białegostoku
- 13.07 - „Galeria jednego autora” - plusy i minusy zdjęć.
- 20.07 - Otwarty Konkurs Miesiąca
- 27.07 - Dyskusja o Jubileuszu 45- lecia JTF.

Siedziba JTF mieści się przy ul. Podwałe 1a, gdzie odbywają się spotkania w każdy czwartek w godz. 18.00 - 20.00, na których można uzyskać wszelkie informacje dotyczące Towarzystwa. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych!

Jeleniogórskie Towarzystwo Fotograficzne jest Stowarzyszeniem, do którego mogą należeć zarówno profesjonalści jak i amatorzy fotografii.

Zdjęcie strona tytułowa: Zdjęcie z wernisażu Kol. Wolfganga Blachnika w JTF i trójstronnego spotkania polsko - czesko - nienieckiego w ramach Stowarzyszenia Fotografów Euroregionu Nysa „Kontakt”
Fot: Ryszard Literacki opracowanie strony: (T.B.)